



Przeście podziemne na dworcu w Czeskim Cieszynie było dotąd pułapką dla obywateli niepełnosprawnych. W 1997 r. wybudowano przeście bezbarierowe od strony BILLI, po drugiej stronie były jednak tylko schody. O uzyskanie dotacji państwowej na budowę drugiej części prześcia władze miasta zabiegały kilka lat. Obecnie trwa budowa zejścia bezbarierowego również od strony dworca i poczty. Skrzyżowanie między dworcem i hotelem PIAST zamknięto na początku bm. Pod koniec tygodnia ruszą prace w samym przeście, które będzie zamknięte do zakończenia prac. Przechodnie będą mogli korzystać z prześcia Demeloch. Podróżujący natomiast będą przechodzili na perony przez halę dworcową. Na pocztę od następnego tygodnia będzie można wchodzić z drugiej strony - od budynku Kolei Czeskich, w którym przeprowadzana jest odprawa celna. Fot. DANUTA BRANNA

URZĄD ZADBA O INFORMACJE

Sektor pozarządowy

OSTRAWA (mro) - Wydział Szkolnictwa, Młodzieży i Sportu Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie przewiduje we wrześniu wydanie informatora pozarządowych organizacji użyteczności publicznej. Swoje rozdziały w informatorze znajdują także organizacje pomocy społecznej oraz mniejszości narodowych.

- Jeśli chodzi o organizacje mniejszości narodowych, spis obejmuje tylko te największe i odgrywające decydującą rolę - powiedziała **Helena Balabanowa**, koordynator ds. mniejszości narodowych Urzędu Wojewódzkiego. W publikacji obok Kongresu Polaków, znajdują się także PZKO czy Polskie Towarzystwo Artystyczne ARS MUSICA. Każde stowarzyszenie zostanie opisane cca 15 zdaniami.

W planie jest też stworzenie informatora mniejszości narodo-

Sztuczny glina

BOGUMIN (wak) - W ramach programu profilaktycznego *Jedź powoli*, w trzech punktach miasta umieszczone zostaną makiety policjantów z drogówki. Jedną stanie przy drodze prowadzącej do centrum miasta, pozostałe koło dwóch stojących przy ruchliwych drogach szkół podstawowych.

Jak poinformował GL wiceburmistrz **Josef Plášil**, akcja nie polega na samym wystawieniu sztucznych policjantów - często będą ich zastępować prawdziwi. Po kilku miesiącach stróża prawa spotkają się z dyrekcjami i uczniami szkół, by sprawdzić czy makiety poprawiły bezpieczeństwo. Na tej podstawie będzie można pomyśleć o rozszerzeniu akcji.

wych dla wewnętrznych potrzeb urzędu. Zawarte w nim będą dane o wszystkich organizacjach narodowościowych w województwie. - *Będziemy go udostępniać zainteresowanym współpracą z mniejszościami* - dodała H. Balabanowa.

NIEBAWEM RUSZY ROK AKADEMICKI

Seniorzy do klas!

TRZYNIEC (man) - Ostatnie dni wolnego czekają na studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Trzyniecu. Nowy rok akademicki w trzynieckiej filii Uniwersytetu Ostrawskiego rozpocznie się na początku marca.

Nadchodzący rok akademicki będzie dla trzynieckiej filii już drugim z kolei. Rozpocznie się od semestru letniego, po którym nastąpi zimowy. Między obu semestrami studentom przysługują trzymiesięczne wakacje.

Dwuletnie studia zostaną zamknięte w grudniu br. Absolwenci otrzymają zaświadczenie o ukończeniu studiów. Studenci nie muszą się zamartwiać egzaminami, ponieważ podstawowym warunkiem do zdobycia zaliczenia jest obecność na wykładach. Podczas wyboru wykładów władze filii uwzględnią

DOM ROBOTNICZY PRZYBYTKIEM KULTURY

Atrakcyjny a niedrogi

SUCHA GÓRNA (sch) - Gmina poszukuje nowego najemcy miejscowego Domu Robotniczego. Powinien on zadbać o funkcjonowanie restauracji oraz wykorzystanie sali na cele kulturalno-towarzystkowe.

Obecny najemca nie dotrzymywał warunków umowy, nie dbał o utrzymanie wynajmowanych lokali oraz nie przeprowadzał drobnych napraw.

Pod koniec ub. r. w Domu Robotniczym został przeprowadzony remont, na który gmina wydała niespełna 3,3 mln Kč. W sali przeprowadzono wymianę okien, remont instalacji elektrycznej i ogrzewania, położono nową podłogę, podbito

KONWENT PREZESÓW ZAJMIE SIĘ LISTEM OTWARTYM ZG PZKO o finansach

CZ. CIESZYŃ (hs) - Sprawy ekonomiczno-organizacyjne zdominowały przebiegające we wtorek zebranie Zarządu Głównego PZKO. Wiele miejsca poświęcono bieżącej kondycji finansowej Związku i dotacjom Ministerstwa Kultury RC.

W związku z przyznaniem na wydawanie miesięcznika Zwrot niższej dotacji niż wnioskowano, w budżecie miesięcznika przewidziane zostaną ograniczenia. Uzgodniono też treść podania do Urzędu Finansowego w Cz. Cieszynie w sprawie umorzenia odsetek za przedłużenie terminu zapłaty podatku z przeniesienia własności hotelu *Piast*. Chodzi o kwotę cca 600 tys. koron.

Do ZG wpłynęła z czeskokoczińskiego ratusza propozycja odsprzedania za symboliczną 1 koronę budynku i ogrodu starej szkoły w Dolnym Żukowie. Użytkowanie obiektu wymaga dokończenia remontu. Ostateczną decyzję postanowiono

podjąć po przeprowadzeniu wizji lokalnej oraz zbadaniu możliwości wykorzystania budynku przez miejscowe organizacje.

Rozpatrywano też dalsze postępowanie w związku z listem otwartym MK PZKO w Boguminie. Jego autorzy apelowali o zwolnienie zwyczajnego Zjazdu PZKO. List zostanie poddany pod dyskusję na Konwencie Prezesów zaplanowanym na 31 marca.

Członkowie Zarządu Głównego uchwalili przejście patronatu nad zbliżającą się uroczystością upamiętniającą 90. rocznicę urodzin **Władysława Niedoby Jury spod Gronia**.

BAJKA dla małych i dużych

CZ. CIESZYŃ (hs) - Już tradycyjnie TL BAJKA zaprasza widzów na wieczorny spektakl dla dzieci i dorosłych. Tym razem, już jutro o godz. 17.00, czeka na nas przedstawienie czeskiej autorki **Aleny Tomášovej Kozalinky** wyreżyserowane gościnnie przez **Pawła Niedobę**.

Pouczająca historia o niegrzecznej kóźce w wykonaniu aktorów TL BAJKA bynajmniej nie tchnie nudnym moralizatorstwem. Na poranych spektaklach śmiech nie ustawał na widowni. Wielka w tym zasługa męskiej części zespołu - przekomicznego **Jana Szymanika** (sklepiarz) oraz **Jakuba Tomoszka** (Pani). Zgodnie wtórują im panie **Wanda Michałek** (Kozalinka), **Pawelka Niedoba** (Babcia), **Krystyna Czech** (Wisia). Jeżeli dodamy do tego ciepłą scenografię w wykonaniu **Haliny Szkopek** i wpadającą w ucho muzykę **Andrzeja Macoszka** mamy w repertuarze TL BAJKA następny hit.

Miejsce w KOSMOSIE

TRZYNIEC (man) - Lepszym wykorzystaniem pomieszczeń w obiekcie kina Kosmos zajmowała się na swym ostatnim posiedzeniu Rada Miasta.

Zdecydowano, że zagospodarowanie niewykorzystanych dotąd pomieszczeń zostanie omówione z architektem miasta. - *Użytkowanie wszystkich lokali obiektu musi być zgodne z przepisami bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Ponieważ w sali kina jest obecnie 575 miejsc, wyjścia awaryjne muszą pozostać w niezmięnionej postaci. To ogranicza możliwości korzystania z przylegających pomieszczeń. Jedynym rozwiązaniem byłoby zmniejszenie liczby miejsc w sali, co byłoby bardzo kosztowne* - tłumaczy **Vladimíra Kacířová** z wydziału szkolnictwa i kultury ratusza.

Oprócz sali kinowej w budynku znajduje się pizzeria, bar, minigaleria oraz sklep muzyczny. W przyszłości mogłaby tu powstać kawiarnia internetowa.

Dogoda

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego. Lokalne opady śniegu. Temperatura w dzień od -1 do 3 st., nocą od -1 do -5 st. C.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura w dzień od -1 do 3 st., nocą od -7 do -11 st. C.

LICZBA HAWIERZOWIAN Z ROKU NA ROK MALEJE

HAWIERZÓW (wak) - Rok 2003 był kolejnym rokiem spadku liczby mieszkańców Hawierzowa. Od 1 stycznia do 31 grudnia w wydziale Ewidencji Ludności Urzędu Miasta zarejestrowano 648 urodzeń. W analogicznym okresie zanotowano 653 zgony (z tego 392 stanowili mężczyźni), a 2411 osób wyprowadziło się z miasta.

Zmiany te nie wpłyną jednak na ogólną długofalową statystykę. Tak, jak w latach poprzednich i podobnie, jak w całym kraju, populacja się zmniejsza. A konkretnie liczba hawierzowian spadła w ub. roku o kolejne 587 osób. Ze spadkiem liczby urodzeń w Hawierzowie mamy do czynienia od początku lat dziewięćdziesiątych i wszystkie wskaźniki na to, że w najbliższych latach tendencja ta się utrzyma. 31 grudnia 2003 r. w cent-

rum Hawierzowa i jego obrzeżach mieszkały ogółem 84 292 osoby, z tego 34 157 stanowili mężczyźni, 36 285 kobiety. Chłopców do lat 15 było 6 972, dziewcząt - 6 878. Najwięcej mieszkańców, bo

Migrują za chlebem

35 272, mieszka w samym centrum, z kolei w dzielnicy Szumbark - 22 812 i Podlesie - 16 496. Średnia Sucha liczy 5297 obywateli, Błędowice - 2535, Żywocice - 859, Sucha Dolna - 610, a Datynie Dolne - 411.

Można się doszukiwać wielu powodów malejącej liczby mieszkańców. Jednym z istotnych jest jednak z pewnością sytuacja gospodarcza, w jakiej

w ostatnich latach znajdowało się to dawniej najmłodsze miasto w RC. Jeszcze przed 20 laty przyjeżdżały tutaj setki ludzi ze wszystkich niemalże stron nie tylko naszego okręgu, ale całego kraju.

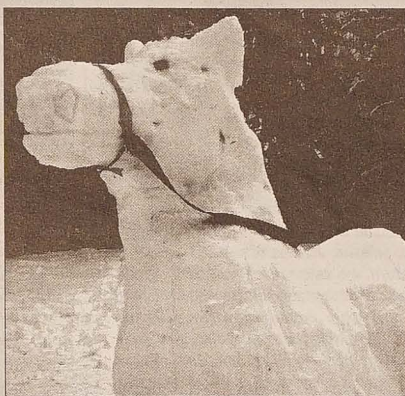
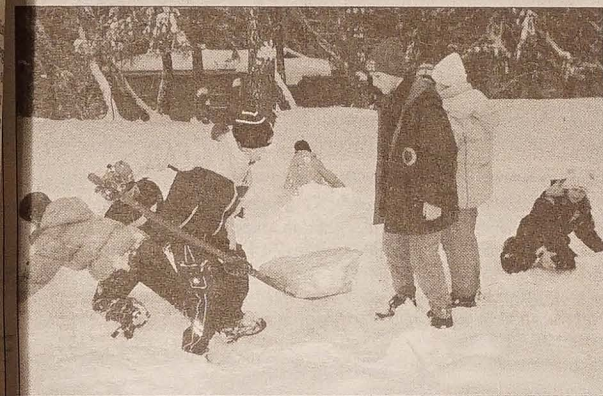
Wiadomo, że byli potrzebni przede wszystkim do pracy w kopalniach. Teraz, gdy część zakładów zlikwidowano, a we wszystkich obniżono liczbę pracowników, wielu z nich powróciło w rodzinne strony. Powód, dla którego młodzi rodowici hawierzowianie zmieniają miejsce zamieszkania, jest podobny - brak pracy. Do tego dochodzi jeszcze brak możliwości zakupu nowego mieszkania. Za pracą wyjeżdżają dziś mieszkańcy nie tylko Hawierzowa, ale też innych miejscowości naszego regionu, przede wszystkim do stolicy kraju oraz w rejony południowych Czech.

BIAŁY RAJD W KOSZARZYSKACH

fotoreportaż MARKA SANTARIUSA



Uczestnicy BIAŁEGO RAJDU w ośrodku harcerskim KIKULA. Upadek Wędryniaków w konkurencji sprawnościowej.



Uczniowie z PSP Gnojnik przygotowują budulec - śnieg, niezbędny do stworzenia rzeźby. Posąg konia, to wynik ich pracy twórczej, za którą zebrali od jurorów najwięcej punktów.



Na kilkunastometrową trasę w pięciuosobowych nartach wyruszyli również konsuli generalni Andrzej Kaczorowski i wicehetman Zdzisław Wantuła.

Andrzej Czader z Wędryni triumfuje z pucharem przechodnim im. Józefa Wantuły.

Kolce bez róży

FELIETON IZY KRAUS-ŻUR

Zycie w wielkich miastach bywa stresujące. A że skołatane nerwy najlepiej leczy się na łonie rodziny, przyjechałam zatem do domku. Po wielce radosnym obściskiwaniu się z psem i zjedzeniu genialnego domowego obiadku, przy kawie zaczęłam przeglądać pocztę. No i patrzmy jaka miła niespodzianka! Jedna z sekretnych kopert mięściła w swym wnętrzu czek.

Ow piękny kolorowy świstek na moje nazwisko opiewał na kwotę całych 689 koron czeskich. To ubezpieczalnia XY postanowiła zwrócić mi kaszkę z ubezpieczenia samochodu, który, roniąc rzewne łzy, sprzedałam przed końcem roku. Cieszyłam się niezmiernie dopóki nie zauważyłam, że termin realizacji czeku minął trzy dni temu. Udałam się zatem do miejscowej (trzyńciekiej) siedziby ubezpieczalni XY. Miałam farta, bo klientów nie było. Byli tylko trzech pracownicy, bardzo zajęci rozmową. Wybrałam panią ze środkowego biurka. Pokrótce wprowadziłam ją w swój problem - mieszkam za granicą, rzadko by bywam, jeżeli wysła następną czek, to prawdopodobnie nie zdąży go zrealizować. I co teraz z tym zrobimy?

Pani pracownik nie miała gotowego pomysłu, więc zasugerowałam gotówkę. Nic z tego. Nie wypłacają.

Wtedy wymyśliła - będzie następny czek a kiedy dotrze do mnie do domu, to niech ktoś mnie poinformuje, że jest i ja wtedy przyjadę. Bardzo mnie to rozbawiło: primo - tajemnicza korespondencja u nas w domu jest święta; sekundo - jeżeli nawet tak by nie było, to firma XY musiałaby do należnych mi 689 koron dopisać ok.

SOCJALIZM

1400 koron więcej, bo tyle kosztuje mnie podróż do domku. Takie rozwiązanie mi się najnormalniej nie oplaca.

Z lekka zirytowana pani pracownik nie wie co zrobić. Odzywam się zatem niesmiało - to może przelewem? Bingo. Tak może być. Wypisałam zatem odpowiednie blankiety, daję do podstemplowania i uważam sprawę za zamkniętą. Wtedy z drugiej strony biurka dociera do mych uszu informacja, że przelew odpada, bo... zagranicznych przelewów nie realizujemy.

Nie wytrzymałam. Zaczęłam się śmiać. Takiej głupoty nie słyszałam od lat. Pani obraziła się śmiertelnie, po czym głosem nadętej kwoki uświadomiła mi, że albo podam czeskie

konto (nawet kogoś z rodziny) albo zrealizuję czek, bo w przeciwnym wypadku, pieniądze zostaną w firmie XY. To już był taki idiotyzm, że śmiech był nie na miejscu. I słowa też. Zrezygnowana podałam konto taty. Pani była wielce z siebie kontenta.

Może jej dobre samopoczucie uległoby zmianie, gdyby całą sytuację obserwował ktoś z zarządu firmy. Dla niego byłoby jasne, że po czymś takim na pewno nigdy więcej nie ubezpieczę u nich nie tylko samochodu, ale czegokolwiek. Czyli firma traci pieniądze. Jednak ów oczywisty fakt spłynął po pani pracownik jak po kaczce. Przecież ona wie swoje. Zero profesjonalizmu i dobrej woli, żadnych konsultacji i telefonów. Po co? Jam jest wyrocznią.

Ponoć Czechy są w zjednoczonej, kapitalistycznej Europie. Chyba nie całe, bo pewne małomiatczkowe enklawy wybrały drogę autonomicznych pipidówek niepodatnych na prawa rynku. I jak widać, bardzo im z tym dobrze. Ciekawe, co się stanie, kiedy dotrze tam straszliwa prawda - jeżeli nie będzie klientów (czytaj pieniędzy), to nie będzie pracy. A że dotrze, to pewniak. I być może szybciej, niż zdolny jest to sobie wyobrazić kurzy mózdzek pewnej pani pracownik.

Caritas pomaga w każdej potrzebie

Niepozorny budynek w zacisznym miejscu Koniakowa już szósty rok z rządu jest świadkiem wewnętrznych walk i przemian dróg życiowych jego mieszkanki. Mowa o ośrodku Caritasu dla uzależnionych od narkotyków kobiet, dziewcząt i matek z dziećmi. Spokój i ciepło prawdziwego domu, miła atmosfera, fachowa pomoc dają szansę na powrót do normalnego życia. Kontakt otrzymują klientki podczas pobytu w zakładach leczniczych, decyzyje o przyjeździe podejmują dobrowolnie. Pobyt tutaj może trwać najwyżej rok. W tym czasie dziewczyny uczą się samodzielności, uzupełniają wykształcenie biorąc udział w kursach rekwalifikacyjnych, poznają system innych, lepszych wartości życiowych. Po prostu dostają szansę...

**Ile klientek skorzystało już z Waszej pomocy?
- zwracam się do moich rozmówczyń, którymi są kierownicza ośrodka Marcela Chroboćkowska oraz mgr Lenka Zahradníková.**

M. CH.: -W okresie działalności ośrodka przewinęło się 84 klientek. Obecnie mieszkają tu dwie matki i trójka dzieci, w najbliższym czasie oczekujemy przyjazdu kolejnych dwu kobiet. Wcześniej - na przełomie roku mieliśmy 5 klientek i 7 dzieci. Pełny stan to siedem klientek.

L. Z.: - Terapia polega na indywidualnej pracy z każdą z uzależnionych. Na zasadzie przyjemnych przeżyć i pozytywnych doznań, jakich dotychczas nie miały, budujemy krok po kroku inną hierarchię wyznawanych wartości. Szczególnie dobre efekty daje nasza praca u matek. W okresie macierzyństwa, zwłaszcza tego, wczesnego, kobiety przyjmują wiele argumentów. Dziecko jest ogromną motywacją do zmiany życia na lepsze. Bezdzietne kobiety nie zawsze wytrzymują, czasem odchodzi pędzej, niż zamierzały. Staramy się na różny sposób pokazać plusem zwyczajnego, prostego, ale szczęśliwego życia bez potrzeby sięgania po środki odurzające. Służą do tego m.in. terapie grupowe, dyskusje, spotkania. Oczywiście niczego nie można robić na siłę. Jeżeli uda nam się wspólnie z klientką znaleźć pozytywny sens życia i zmienić jej tok myślenia, to można powiedzieć, że wygraliśmy. Choć powrót do dawnego środowiska może być niebezpieczny i może wszystko znowu zniweczyć. Dlatego staramy się pomóc nie tylko psychicznie, ale też przygotować dziewczyny do powrotu w sensie pomocy przy znalezieniu mieszkania czy pracy, usamodzielnienia się i odcięcia od przeszłości. Rodziny, te zdrowe, widząc chęć zmiany, pracy nad sobą, najczęściej pomagają i przyjmują do domu swoje marnotrawne córki i pilnują, by przeszłość się nie powtórzyła.

Wielce zatem, co dzieje się z klientkami, które opuściły już dom w połowie drogi, jak im się powodzi i czy pomoc była skuteczna?

M. CH.: - Właśnie w tym celu realizujemy nowy projekt, nazwany *Następny kontakt*. Klientki mogą wrócić, przyjeżdżać na krótszy jakby *repyt*. Mogą też do nas pisać, telefonować, zwracać się z prośbami o rady. Staramy się stworzyć takie przyjazne zaplecze, którego mogą nie mieć wokół siebie, i które znowu nagłe tracą, kiedy stąd wyjadą.

Przygotowujemy dziewczyny do praktycznego życia. Same gotują, sprzątaj. Kiedy przyjadą, mogą zdecydować o kolorze i pomalowaniu ścian swojego pokoju, mogą sobie wybrać i uszyć swoje zasłony czy obrusy - tak, by czuły się dobrze i by umiały to robić. Często ich dotychczasowe życie było dosyć chaotyczne, musimy nadać mu codzienny rytm. Czasami musimy nauczyć je także

podstawowych zasad opieki nad małym dzieckiem. Właśnie u dzieci bardzo dobrze widać, jaki wpływ ma zmiana środowiska. Po pewnym czasie uspokajają się, wyciszają, stają jakby bardziej radosne, robią ogromne postępy w rozwoju. Najczęściej są to zupełnie maluchy, ale też i przedszkolaki. Z tym wszystkim matki dobrze sobie później radzą, gorzej bywa z samą psychiką. U nas odzyskują wiarę w swoją wartość. Są zachwycone na przykład, kiedy ktoś ich za coś przeprosi... Dziwią się, że są traktowane normalnie, po ludzku. Są bardzo wrażliwe. Nie mamy, niestety wpływu na to, jakie środowisko później sobie wybiorą i jak będzie ono na nie oddziaływać, jak je przyjmie. Jakie partnerskie stosunki nawiąza...Dlatego chcemy przynajmniej być bardziej stałym, przyjaznym zapleczem.

Co jeszcze możecie zaproponować, czego nauczyć oprócz wypełniania obowiązków?

M. CH.: - Mamy pracownię ceramiczną, warsztat tkacki, mieliśmy kursy malowania na jedwabiu. Czasami wspólnie wytwarzamy przedmioty na sprzedaż, bo pieniążki w ten sposób zarobione reperują budżet. Jedna z naszych pracownic potrafi produkować papier ręczny... Mamy do dyspozycji wideokasety z ćwiczeniami, ale sport to indywidualne zajęcia w wolnym czasie. Niektóre dziewczyny lubią biegać lub ćwiczyć. Razem pieczemy ciasteczka z okazji świąt, robimy sobie wspólne spotkania, latem opiekane parówek przy ognisku, a nawet wycieczki na przykład do Zoo do Ostrawy lub do Cieszyna na Wieżę Piastowską.

L. Z.: - Jedna z klientek miała częściowo skończony kurs kosmetyczny i uczyła pozostałe panie jak prawidłowo dbać o swoją cerę, paznokcie, zrobić sobie makijaż. Zależy, kto akurat czym wcześniej się zajmował, każdy może wnieść coś ciekawego i wzbogacić tym resztę. Teraz działa też grupa zdrowego stylu życiowego. Na zajęciach omawiane są sprawy wyżywienia, higieny itp. Mają zapewnioną opiekę lekarską, stałe kontrole u dentysty. Bardzo dobrze układają się współpraca z MUDr Jeziorską i MUDr Hennerem czy MUDr Danelową, którzy mają zrozumienie i takt potrzebny w postępowaniu z naszymi klientkami. Te w czasie pobytu w Koniakowie nadrabiają zaniechania zdrowotne.

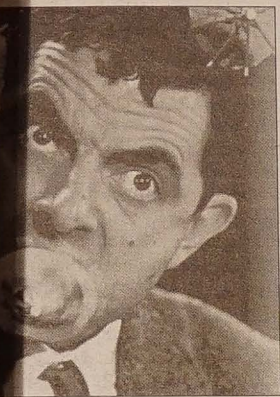
Spotykacie się panie na co dzień ze smutnymi konsekwencjami popadnięcia w narkotykową nałog. Jak z perspektywy Waszych doświadczeń patrzycie na głośny ostatnio w massmediach problem odsiadywania kary przez przemytników Novotnego i Hanykoviča, których dzięki zabiegom dyplomatycznym przekazano z Tajlandii z powrotem do Czech?

M. CH.: - Każdy powinien zważyć, co robi i jakie mogą być tego konsekwencje. Warunki w tajlandzkich więzieniach były, jak nas informowano, okrutne, dlatego przewieziono czeskich obywateli do ich kraju. Z tym się zgadzam.

L. Z.: - Zgadzam się, że wysokie kary powinny pozostać. Trzeba też chyba opracować jakiś system postępowania w podobnych wypadkach, mam wrażenie, że stale są jeszcze luki w ustawach i przepisach prawnych. Trzeba też nieustannie kłaść nacisk na prewencję i przestrzegać młodych ludzi przed narkotykami i uzależnieniem się od nich. W hawierskich szkołach przebiegały ostatnio badania socjologiczne mające na celu pomóc w odpowiedzi na pytanie, jak należy rozwiązywać ten problem.

Za rozmowę podziękowała Barbara Glac

lotka



Wakacje Jasia Fasoli

W powszechnie znany gapowaty rehowiec Jaś Fasola załamał się. Brytyjski komik Rowan Atkinson (48 lat), który stworzył tę postać z wielkim powodzeniem przeniósł ją z ekranów telewizyjnych na kino, w najbliższym czasie nie obdarzy nas nowymi przygodami nieprawdopodobnego nieudacznika. Słynny komik tak przejął się złymi recenzjami swej szpiegowskiej komedii *Johnny English*, że popadł w głęboką depresję i udał się na pięcioletnią psychoterapię do znanej kliniki w Arizonie (USA).

Jednocześnie aktor poinformował, że postanowił zrobić sobie roczne wakacje i odpocząć od filmowego planu. Czasu na odnalezienie się zadysponował więc sobie całkiem sporo. Póki co aktor zamieszkał się w klinice, gdzie mieszka w spartańsko urządzonej chacie. Pomaga w kuchni i obsługuje innych pacjentów. Na marginesie dodajmy, że choć *Johnny English* nie zachwylił krytyków, którzy po filmie *przejechali się* dość ostro, to okazał się sukcesem kasowym. Ale być może Atkinsona kasa już nie cieszy, jego majątek jest obecnie szacowany na ok. 80 mln euro.

Warto może jeszcze przypomnieć, że pierwsze odcinki serii komicznych przygód Jasia Fasoli, emitowanych od 1 stycznia 1990 r., oglądało w Wielkiej Brytanii 13 mln widzów. Atkinson otrzymał za tę rolę wiele wyróżnień, m.in. nagrodę Brytyjskiej Akademii Filmowej.

Biografia:

Urodzony: 6 stycznia 1955 r., w Newcastle-Upon-Tyne (Anglia).
Dzieciństwo: Wychowywał się na farmie ze starszymi braćmi Rupertem i Rodneyem.

Wyszkolenie: Studiował elektrotechnikę w Newcastle University; dyplom z inżynierii w Oxford University.

Rodzina: W 1990 r. poślubił Sunetrę Sastry; dzieci - Benjamin i Lily.

Hobby: Uczestniczy w rajdach na własnym aston martinie; pisze dla brytyjskich magazynów motoryzacyjnych. (k)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

GDY POCZUJE, ŻE CHCESZ GO ULEPSZYĆ, NATYCHMIAST ZACZNIE SIĘ OPIERAĆ
Jak zamienić mężczyznę w ideał

Jeśli masz już dosyć jego spóźnień, nie znosisz, gdy czyta gazetę przy obiedzie i zostawia brudne skarpetki pod łóżkiem, zacznij działać! Narzekanie nie pomoże.

Oto rady, które pomogą ci zmienić męża w partnera niemal bez skazy.

Mów krótko i na temat

Zapomnij o aluzyjnym dawaniu do zrozumienia. Kiedy zamiast zabrać się za przygotowywanie kolacji, zaczniesz wzdychać i trzaskać drzwiami, on nigdy nie wpadnie na to, że być może oczekujesz od niego pomocy. Musi usłyszeć wprost: Kochanie, może dzisiaj ty zrobisz kanapki? Twoje manifestacje mogą trwać tygodniami, a on nadal będzie czekał, aż mu podasz kolację. A kiedy wreszcie w złości zagroźysz, że się wyprowadzisz, bo masz dość roli służącej, popatrz na ciebie zdumiony i zapyta: Ale dlaczego nie powiedziałaś mi wcześniej, że potrzebujesz mojej pomocy?

Odplącaj pięknym za nadobne

Twój ukochany notorycznie się spóźnia, a ty, zamiast się do tego w końcu przyzwyczaić, robisz mu gorzkie wymówki. Ale przecież sama wiesz, że to nic nie zmieni. On najwyżej rzuci lekko niemile znów gderasz i... awantura gotowa. Tak nie osiągniesz sukcesu, a on nie przestanie się spóźniać. Tym razem użyj jego własnej broni. Postaraj się, by to on musiał czekać na ciebie. Wyjdź na spacer właśnie wtedy, gdy się spodziewasz, że wróci do domu. Niech choć

przez chwilę się zastanowi, gdzie się podziewasz. W deszczowy dzień umów się z nim na ulicy i każ na siebie czekać. A kiedy będzie ci czynił wyrzuty, wykorzystaj jedną z tych wymówek, które sama najczęściej słyszysz od niego: wiesz, jakie są korki, albo autobus uciekł mi sprzed nosa lub szef poprosił, bym dłużej została w pracy.

Bądź nieobliczalna

Jeśli nie masz szansy odplącić mu pięknym za nadobne, zrób to, co go zaskoczy. To też dobry sposób, by oduczyć go szczególnie irytujących cię zachowań. Niech karą za jego błędy będzie twoje szaleństwo. Przykład: jeśli znów zapomniał - chociaż jak zwykle przypominałaś mu o tym kilkanaście razy - oddać twój zegarek do naprawy, zamiast robić kolejną awanturę, zdejmij zegarek z jego ręki i włóż na swoją. Gwarantuję, że następnego dnia twój zegarek trafi do zegarmistrza.

Pozwól mu działać

Nie zapominaj, że im więcej ty robisz, tym mniej musi robić on. Jeśli tylko ty zajmiesz się w domu gotowaniem, praniem itd. - to duży błąd. Choć na trochę zostaw sprawę swojemu biegowi. Mężczyźni stają się aktywni dopiero wtedy, gdy mają świadomość, że nikt pewnych rze-

czy za nich nie zrobi. Wytrzymaj tak długo, aż on zacznie działać. Cóż znaczą dwa czy trzy tygodnie bałaganu wobec lat twojej szarpaniny i nerwów?

Okazuj, że cieszysz się seksem

Pokazuj i mów, jak dobrze ci z nim w łóżku. Mężczyzna, który czuje, że sprawia rozkosz swojej kobiecie, jest bezgranicznie dumny i szczęśliwy. Z radości jest gotów być potulny jak baranek i wykonywać wszelkie rozkazy swojej bogini, by tylko znowu usłyszeć, jak bardzo na ciebie działa.

Chwal go, gdy na to zasłuży

Pochwałami nagradzaj za wszystko, co cię ucieszy. Z czasem powinien zacząć podświadomie kojarzyć, że za dobre uczynki dostaje nagrodę. A to poprawia samopoczucie. Ale pamiętaj: nagroda powinna być atrakcyjna dla niego, a nie dla ciebie!

Jeśli np. przygotował romantyczną kolację, nie zmuszaj go, by po jedzeniu kolejny raz oglądał kasety z twoim ulubionym romansem. Zaproponuj lepiej wspólną kąpiel, a do spania włóż jego ulubioną, skąpą, koronkową koszulkę (nawet jeśli ty wolisz bawełnianą piżamę).

KATARZYNA ADAMOWSKA



GUSTUJĄ W WEŁNIE, JEDWABIU, FUTRACH, PIERZU...

Mole w mieszkaniu

Najbardziej nie lubią odzieży z wełny. Działają podstępnie i niepostrzeżenie. Dopiero gdy zajrzemy do szafy, zobaczymy efekty ich czynów. Mole są trudne do wytopienia, dlatego walka z nimi czasami jest długa i uciążliwa. Mole wychodzą ze swych kryjówek na przełomie wiosny i lata. Ożywiają się również wczesną jesienią. Wówczas zaczynają fruwać i przenosić się z miejsca na miejsce. Do najbardziej znanych należy sukiennik oraz futrzak. Najgroźniejsze są ich larwy, które pożerają ubrania, pościel oraz inne tkaniny z włókien naturalnych.

Sukiennik szczególnie gustuje w wełnie, bawełnie, jedwabiu, futrach, pierzu. Natomiast mole futrzane zjadają, jak ich nazwa wskazuje, przede wszystkim futra, ale także tapety i tapicerkę. W tym wypadku straty mogą być bardzo dotkliwe.

Czym je zwalczać?

□ Larwy moli możemy zwalczać sposobami domowymi lub środkami chemicznymi. Najłatwiej włożyć do szafy woreczki z szalwią, naftaliną, piołunem czy macierzanką. Naturalne zapachy szkodzą larwom, ale nie zawsze je zabijają. Można także ubrania wywiesić na ostre słońce, a potem dokładnie wytrzeć.

□ Mole nie lubią farby drukarskiej, więc warto włożyć do szafy kilka gazet.

□ Bardzo popularnym sposobem jest umieszczenie w kieszeniach płaszczy, marynarek i kurtek liści mięty, skórki pomarańczowej, cytrynowej, ziarenek pieprzu.

□ Niestety, domowe sposoby pomogą jedynie odstraszyć mole, natomiast nie są w stanie zniszczyć larw. Takie możliwości mają różnego rodzaju preparaty chemiczne. Kupimy je w sklepach chemicznych i drogeriach. Należy obchodzić się z nimi bardzo ostrożnie, ponieważ zawierają substancje szkodliwe dla zdrowia.

Preparaty te występują jako płatki, paski, kraczki, tabletki, saszetki, płytki, papiery nasączone owadobójczymi środkami. Niektóre z nich są bezzapachowe, a inne producent nasycił wonią lawendową. (k)

Warto Wiedzieć

NIE ZAPOMINAJMY O TYM, BY ROZGRZAĆ SIĘ OD ŚRODKA

Trzymaj się ciepło

Nastał czas, gdy o przeziębienie nietrudno. Raz trzyma mróz, wieje zimny wiatr, po paru dniach nadchodzi odwilż, a wraz z nią coraz częściej narażeni jesteśmy na przemoczenie butów.

Przemoczenie nóg prowadzi do wyziębienia organizmu, a wtedy o chorobę nietrudno.

Zanim sięgniemy po leki dostępne bez recepty spróbujmy pomóc sobie sami, nie faszując się niepotrzebnie chemią. Gdy wróciliśmy do domu i jest nam zimno, nic tak dobrze nie robi jak gorąca kąpiel. Nie zapominajmy przy tym, by rozgrzać się od środka. Pijmy ciepłe napoje: mleko, herbatę z dodatkiem cytryny, miodu czy soku malinowego. Zjedźmy ciepły posiłek, przynajmniej gorącą zupę.

Górale zalecają dla dorosłych herbatkę z prądem, czyli ze spirytu-

sem. Nie zaszkodzi też napić się grzanego wina czy piwa.

Nieduża dawka alkoholu rozgrzeje szybko organizm. Po takiej kuracji najlepiej wskoczyć do łóżka i pozostać w nim już do rana.

Lekarze są zgodni, że zimą nie wolno wychodzić na dwór bez nakrycia głowy, bo tą drogą organizm najszybciej oddaje ciepło.

Nieważne, czy w czapce jest nam do twarzy czy nie, trzeba ją nosić. Pamiętajmy, by przed wyjściem z domu założyć ciepły szalik i zabrać rękawiczki.

Starajmy się dostarczać organizmowi jak najwięcej naturalnych witamin w postaci owoców i warzyw. Niech one nam towarzyszą przy każdym posiłku. Przede wszystkim pamiętajmy o zjedzeniu kalorycznego śniadania. (ZET)

Smacznego!

Dorsz duszony z boczkem

Składniki: 80 dag mrożonych filetów z dorsza; 30 dag chudego boczku; łyżka mąki; trochę octu winnego lub soku z cytryny; 2 cebule; 2 ząbki czosnku; olej do smażenia; kilka ziaren gorczycy; sproszkowana papryka słodka; natka pietruszki; sól, pieprz.

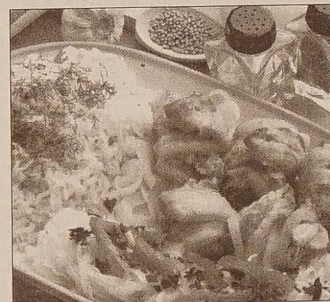
Przygotowanie: Filety rozmrozić, skropić octem lub sokiem z cyt-

ryny i odstawić w chłodne miejsce na 30 min. Boczek pokroić w cienkie, długie plastry. Cebulę pokroić w kostkę i przesmażyć na oleju na złoty kolor. Czosnek posiekać i rozetrzeć z solą.

Kawałki filetów natrzeć czosnkiem, posypać pieprzem, papryką, odrobiną soli, owinąć w plasterki boczku, owinąć nitką lub przebić drewnianą wykałaczką. Obtoczyć je w mące i obsmażyć na gorącym tłuszczu na złoty kolor. Następnie przełożyć do żaroodpornego naczynia, obłożyć cebulą i gorczycą, podlać szklanką wrzątku i dusić 30 min. na małym ogniu. Gotową potrawę ułożyć na półmisku i - po wyciągnięciu nitek lub wykałaczek - polać sosem. Podawać z ziemniakami z wody i surówką z kwaśnej kapusty.

100 g = 175 kcal.

(k)



NIE ZNOSZĄ GWALTOWNEJ ZMIANY TEMPERATURY

Krótki żywot róż

Kupowanie kwiatów ciętych o tej porze bywa ryzykowne. Często po przyniesieniu do domu więdną. Dotyczy to szczególnie róż, które czasem utrzymują się w wazonie tylko jeden dzień. Oto kilka rad, jak rozpoznać czy różę, które kupujemy w kwaciarni, są świeże? Co zrobić, aby przedłużyć ich żywot, zwłaszcza że przecież teraz nie są tanie.

Trwałość róży zależy od wielu czynników, m.in. od odmiany, a także od momentu, w którym zostały ścięte. Jeśli ścina się różę zanim ich łądoga dostatecznie zdrewnieje, bardzo szybko zwieszają główki i są

nie do uratowania. Warto o tym pamiętać przez cały rok, zwłaszcza jeśli ktoś hoduje różę w ogrodzie.

Oczywiście żywot kwiatu kupionego w kwaciarni zależy także od tego, jak długo czekał on na klienta. W niektórych punktach sprzedaży obrywa się różom dolne rozwinięte płatki, aby choć trochę je odmłodzić i zasugerować, że jeszcze nie zdążyły rozkwitnąć. Czasem przetrzymuje się różę w chłodniach, co powstrzymuje rozwijanie się pąków. Dlatego warto zwrócić uwagę na końcówki łądóg - im dłużej trzymano różę w chłodni, tym są ciemniejsze.

◆ Nawet jeśli kupujemy świeże kwiaty, trzeba z nimi postępować bardzo ostrożnie. Różę nie znoszą gwałtownej zmiany temperatury, przeciągów, ostrego słońca, zaduchu.

◆ Po przyniesieniu do domu trzeba przyciąć końce łądóg ukośnie pod wodą, a następnie zalać je wrzątkiem do wysokości 10 cm. Po wystygnięciu wody wstawiamy je do wazonu, a wodę zmieniamy im codziennie.

◆ Tak przygotowane kwiaty mogą wytrwać w dobrej formie nawet tydzień. Można też pytać w kwaciarniach o specjalne pożywki do przedłużania trwałości kwiatów, zwłaszcza róż. (DZ)

*Kto kochał nie zapomni,
kto znał niechaj wspomni.*

Dnia 20 lutego 2004 minie 1. rocznica śmierci
śp. **KAROLA MRÓZKA**
z Ligotki Kameralnej. O chwilę wspomnień proszą
najbliżsi. AD-024

*Kto kochał nie zapomni,
kto znał – niechaj wspomni.*

Jutro mija 10. rocznica, gdy ucichło najdroższe
serce
śp. **ANNY LANCA**
Zaś 14 kwietnia minie 45. rocznica zgonu Jej męża
śp. **JÓZEFA LANCA**
z Trzyńca. Z miłością i szacunkiem wspominają
najbliżsi. AD-025

Kronika Rodzinna



W smutku pogrążeni zawiadamiamy, że po długiej chorobie w wieku 77 lat zmarła nasza Kochana Żona, Matka, Teściowa, Babcia, Siostra i Szwagierka

śp. **GERTRUDA RYGIEL**

z domu Foltyn. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę 21 lutego o godz. 11.00 z kościoła parafialnego z Karwiny Frysztatu. Do grobu rodzinnego złożona zostanie na cmentarzu komunalnym w Karwinie Kopalniach. Autobus od kościoła zapewniony. Zasmucony mąż z rodziną. GL-084

▲ **INTERKLUB, Karwina:** do 28. 3. wystawa „Poezja cieszyńskiej architektury ludowej”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUUM HUTY TRZYŃECKIEJ

I MIASTA TRZYŃCA - stała ekspozycja „Historia i współczesność huty i miasta Trzyńca”, do 12 maja wystawa modeli strażackich.

▲ **GALERIA „NA SCHODACH”** do 14. 3. wystawa L. Kuncla „Z życia zwierząt”. Otwarte wt-pt: 9-17, nie: 13-17.

Garłacze, elstry i inne

W najbliższy weekend czynna będzie w byłym domu kultury nieistniejącej już firmy *Vitkovické stavby* w Ostrawie Witkovicach (w sąsiedztwie tamtejszego dworca kolejowego) *Morawsko-śląska wystawa gołębi rasowych*. Oprócz krajowych hodowców zaprezentują się tu gołębiarze ze Słowacji i Polski. Ekspozycję, której organizatorem jest oddział ostrawski Czeskiego Związku Hodowców, będzie można zwiedzać w obydwu dni w godzinach 8.00-18.00.

Wystawa gołębi rasowych powraca do Ostrawy po 20 latach. Poprzednia, która nie miała charakteru międzynarodowego, odbyła się na Czarnej Łące. Jak nas poinformował główny menedżer imprezy, **Eugeniusz Gaś**, hodowca gołębi rasowych z Olbrachcic, jury zakwalifikowało na wystawę tysiąc ptaków, które reprezentować będą sto

ras. Od najmniejszych po największe, których wysokość sięga 25 cm. Na pewno nie będzie na wystawie gołębi pocztowych, za to przedstawiona zostanie znakomita większość nieznanymi przeciętnemu laikowi odmian. Obejrzeć będzie można m.in. gołębie papugopodobne (z uwagi na mały dziób muszą być karmione przez *mamki* innych ras), koziołkujące, garłacze śląskie i górnośląskie, ostrawskie bagdety (ponoć tak brzydkie, że aż piękne), gołębie posiadające 25-cm wielkości łapcie...

Eugeniusz Gaś, który od lat chłopiących zajmuje się hodowlą gołębi rasowych i obecnie należy do czołowych w Europie ekspertów w tej dziedzinie, pokaże w Witkovicach śląskie i górnośląskie garłacze, niemieckie elstry oraz szwajcarską rasę lucernskich gołębi jednokolorowych. (s)

Co w kinach

KARWINA - Centrum: Looney tunes znów w akcji (19, 20, godz. 15.30), „Jak bąsinici niezdręci nadęci” (19, 20, godz. 17.45, 20.00), **Reflex:** Zakrecony piątek (19, 20, godz. 17.00, 20.00), **Ex:** Inwazja barbarzyńców (19, godz. 19.00), **Annie Hall** (20, godz. 19.00), **CZ. CIESZYN - Central:** Władca Pierścieni: Powrót króla (20, godz. 18.00), **TRZYŃEC - Kosmos:** „Jak bąsinici niezdręci nadęci” (19, 20, godz. 20.00), **Desperado 2** (19, 20, godz. 17.30).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 18.00), TVC 2 (pt, godz. 7.30).

POLSKIE AUDYCE: UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyńec 105,3 m, po-pt: 19.00-19.15, nie: 18.30-19.00.

Co za Olzą

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 23. 4. wystawa „Koń jaki jest, każdy widzi”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.
GALERIA BIELSKA BWA, ul. 3 Maja 11, Bielsko-Biała: do 29. 2. wystawy Soni Pryszcz-Botor „Fobie”, Anny Kowalczyk-Klus „Jasność i mrok”, „Albatros – sztuka współczesna ze Szkocji”. Otwarte wt-pt: 10-17, so-nie: 12-16.

Co w terenie

NYDEK - MSz i MK PZKO zapraszają 21. 2. od godz. 19.00 do Domu PZKO na Bal Ostatkowy.

GRÓDEK - MK PZKO zaprasza 21. 2. o godz. 18.00 do Domu PZKO na tradycyjny Bal Ostatkowy. Miejscówki (100 Kc – kolacja, kawa, ciastko). Prosimy o nagrody do loterii w cenie 50 Kc.

BŁĘDOWICE - MK PZKO zaprasza 28. 2. o godz. 19.00 do Domu PZKO na 25. Bal Młodzieżowy. Miejscówki (150 Kc) do nabycia w bibliotece w domu PZKO u E. Bilana tel. 596 434 114 w poniedziałki i środy w godz. 12-17, w przedszkolu u D. Śmiłowskiej tel. 596 434 008.

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Emerytów zaprasza 19. 2. o godz. 15.00 na spotkanie klubowe do świetlicy przy ul. Matuška 2.

CIERLICKO - Zespół Kobiet oraz Klub Seniora Cierlicko i Stanisławice serdecznie zapraszają wszyst-

kich członków, przyjaciół i znajomych 21. 2. od godz. 17.00 do Domu Polskiego ŻW na Kościelcu na „Babskie ostatki”. Przygrywa Otus Hrabiec, zabawa i bufet zapewniony. Szczególnie zapraszamy MK PZKO Trzanowice.

▲ **MK PZKO Centrum** zaprasza 20. 2. o godz. 16.00 do szkoły na spotkanie ze Ślązakiem Roku p. Tadeuszem Filipczykiem przy „Małej Czarnej”.

ORŁOWA PORĘBA i PIETWAŁD - MK PZKO zaprasza 21. 2. o godz. 15.00 do lokalu Koła na zebranie sprawozdawcze.

KARWINA FRYSZTAT - MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 24. 2. o godz. 17.00 do frysztackiego Domu PZKO na spotkanie z Otylią Tobołą, autorką „Lutyńskiego tanga”.

▲ 21. 2. o godz. 17.00 Ostatki z zespołem Estradowo – Kabaretowym „Andrusi”.

KARWINA RAJ - chór mieszany „Dźwięk” i zespól kameralny „Dźwięczek” serdecznie zapraszają 21. 2. o godz. 18 do Domu PZKO w Karwinie Raju na „XXI Pochowani Basy” czyli Zabawę Ostatkową. Po poprzedniej rezerwacji pod nr tel. 605 817 993 bilety będą do nabycia na miejscu.

WĘDRYNIA - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza 23. 2. o godz. 15.00 do Czytelni na Spotkanie Ostatkowe.

ŚMIŁOWICE - MK PZKO zaprasza 20. 2. o godz. 19.00 na bal do sali Urzędu Gminnego.

PTTS „BŚ” - zaprasza członków i sympatyków 21. 2. na Rajd Zimowy na Baginie. Odjazd pociągiem o godz. 7.25 z Cz. Cieszyna do Jabłonkowa. Rejestracja w godz. 10-12.

Oferty

NAJTAŃSZY URLOP nad morzem. Inf. pod nr tel. 558 325 546. GL-086

Wystawy

TEATR CIESZYŃSKI - DUŻA GALERIA: do 29. 2. wystawa „Beskid Śląski” w malarstwie Pawła Wałacha.

▲ **BIAŁA GALERIA:** do 28. 3. wystawa obrazów R. Filipowej. Otwarte po-pt: 9-15.

▲ **„CHAGALL” Galeria Zamkowa, Karwina Frysztat:** do 29. 2. wystawa „Grupa Chagall”. Otwarte wt-nie: 9-18.

SALA MANESA, DK Karwina: do

12. 3. wystawa Stanisława Zormana „Anomalia drewna”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 10-16, nie: 14-18.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, foyer Uniwersytetu Śląskiego, Karwina: do 12. 3. Międzynarodowa wystawa słowackich artystów Gity i Petra Matisów. Otwarte po-pt: 10-16.

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE, Karwina: wystawa fotografii Aleša Milerskiego. Otwarte po, śr: 8-17, wt, czw: 8-15, pt: 8.00-14.30

MUZEUUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”, do 13. 6. wystawa „Cieszyńskie gazety”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńsku”, do 25. 4. wystawa „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2005 „Widokówki z Pietwałdu i okolicy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14:** do 24. 5. wystawa „Lalki”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Domy rodzinne

1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja, woda, szambo, elektryczność.

Cena do uzgodnienia.

2. Dom rodzinny w Gutach po renowacji, z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne.

Cena do uzgodnienia.

3. Drewniak w Nawsiu z parcelą 80 a. Spokojne miejsce z dobrym dojazdem.

Cena 690 tys Kc.

4. Dom rodzinny w Trzyńcu Lesznej Dolnej z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy.

Cena do negocjacji - 1,2 mln Kc.

5. Dom czynszowy w Czeskim Cieszynie, ul. Dukelská, 3 piętra.

Cena do negocjacji.

Garaż - sprzedaż

Garaż w Cz. Cieszynie na Horkách.

Cena do uzgodnienia.

Sprzedaż lub wynajęcie garażu w Trzyńcu w pobliżu stacji benzynowej „Aral”.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy biura do wynajęcia w centrum Cz. Cieszyna. Blizsze informacje w BN.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanisławice, Żuków Górny, Trzanowice, Kocobędz, Ropica itd.).

Mieszkania-sprzedaż

Oferujemy mieszkanie 4+1 z balkonem w Cz. Cieszynie. Bardzo ładne, po renowacji.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie 3+1 z balkonem, po renowacji na ul. Slezkiej, Cz. Cieszyn.

Cena do uzgodnienia.

Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszkania spółdzielczego 1/2+1 w Cz. Cieszynie (i Sibicy).

Oferuje:

CZERNEK

Jan Czernek
Stefánikova 21
737 01 Český Tešín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

redakcyjnej poczty

13. wszystko zdarzyć się może

Mróż, mróż, śnieg, śnieg, sanie za saniami... Co to? Kulig, oczywiście! Nie ważne, że piątek i trzynastego, ważne jest bezpieczne przymocowanie sanek do łańcucha i sprawna organizacja, a takie właśnie zaplecze znalazły przedszkolaki z Oldrzychowic u swoich kolegów w Tyrze.

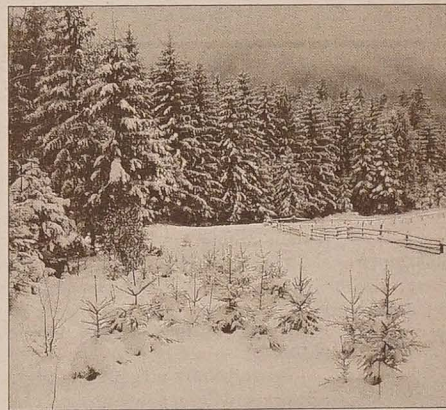
Nieco zawiedzione były minki, bo mróż nie pozwolił gazdzie wyprowadzić ze stajni pary koników, a i z uruchomieniem ciągnika był kłopot, lecz w końcu ruszyli-

śmy. Każda para dzieciaków uzbroiła się w grzechotki, tamburyny i dzwoneczki, żeby w całej Tyrze było wesoło. I było. W każdym oknie uśmiechnięte twarze i machający ludzie, na drodze zatrzymują się trąbiące samochody z mrugającymi światłami, a mijający nas narciarze na biegówkach wołają po angielsku: go go! Fajnie się jechało!

Piosenka o słończku, która jest hymnem oldrzychowickich przedszkolaków, na chwilę rozwiła chmury i prawdziwe słońce przestało na zmarzniętych saneczkarzy trochę ciepłych promyków, lecz ciepłsza była herbatka, którą przygotowała w przedszkolu pani kucharka.

Oldrzychowickie przedszkolaki w podziękę za zaproszenie do wspólnego kuligu podarowały swoim kolegom kolorowe kuligi i zaprosiły ich do wspólnej zabawy na karnawał.

JANINA OPLUŠTILOVÁ



Zdjęcie ilustracyjne.

Fot. MAREK SANTARIUS

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Odd. Literatury Pol. biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku);
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

